



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

2.600 mieszkańców Słupska wzięło udział w Biegach Narodowych

Na stadionie Gwardii w Słupsku po uroczystym otwarciu imprezy przez przewodniczącego PKKF przystąpiono do Biegów Narodowych, w których wzięło udział 2600 osób, w tym 800 kobiet. Najstarszą zawodniczką była 55-letnia Maria Pawłowicz (z ZKS — Unia), która przebiegła 500 m w przepisowym czasie, zdobywając tym samym normę na SPO.

A oto wyniki poszczególnych biegów:

kobiety 15 — 16 lat Trajer (Liceum Gastronomiczne) — 1:37 min. 17 — 18 lat: Malec (Lic. Gastronomiczne) — 1:39.8. 19 — 25 lat: Trąbczyńska (Og niwo) — 1:37.2;

mężczyźni: 15 — 16 lat Cieślak (Szkoła Podstawowa Nr 1) — 3:12, 17 — 18 lat: Kijowski (Lic. Ogólnokształcące) — 2:53, 19 — 29 lat: Petri Z. (Lic. Ogólnokształcące) — 2:41.6, ponad 30 lat: Purski (Państw. Komunikacja Samochodowa) — 3:19.5.

Organizacja zawodów spraw na. Widzów ponad 7 tys.

A. POKUSA Słupsk

Braterskie pozdrowienia młodzieży świata dla antyfaszystowskiej młodzieży hiszpańskiej

WARSZAWA (PAP). Podobnie jak co roku postępową młodzież całego świata obcho dła rocznicę proklamowania Republiki Hiszpańskiej 14 kwietnia — jako dzień solidarności z antyfaszystowską młodzieżą Hiszpanii.

W związku z tym Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej ogłosiła oświadczenie do młodzieży hiszpańskiej, w którym przelała jej gorące pozdrowienia i wyraziła solidarność.

Pomyślny przebieg Siewu Pokoju

Czasz więcej spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i indywidualnie gospodarzących chłopów zakończyło już siew zbóż wiosennych i przystępuje do dalszych prac.

Pyrzyce W PGR — Bąkowie, którego załoga przed rozpoczęciem wiosennej akcji siewnej podjęła długofalowe zobowiązania i zwróciła się z apelem o przystąpienie do współzawodnictwa do wszystkich PGR-ów województwa, dobiega końca siew wiosenny. Wchodzące w skład zespołu gospodarstwa Bąkowie, Podlesie, Skrzyńka, Krajna ukończyły już zasiewy kilka dni temu.

Nowogard W zespole Wójtaszyce wykonano już około 40 proc. zasiewów. Robotnik Władysław Jach z PGR Wrzesno wyrabia przeciętnie 125 proc. normy. W PGR Konarzewo zakończono siew wiosenny i grochu w dniu 13 bm. Ogółem zasiano 460 ha, z czego 335 wiosennymi. W poszczególnych gospodarstwach tego zespołu wyróżnił się w wiosennej akcji siewnej: Pasiewicz i Malinowska w gospodarstwie Miętno (140 proc. normy), Parcluk i Papurka (120 proc.), w gospodarstwach Konarzewo i Otręby.

Na szczególne uznanie zasługujące dyrektor zespołu, który potrafił dobrze zorganizować i kontrolować pracę. Jest nim tow. Królikowska, jedyna na terenie okręgu kobieta, pełniąca funkcję dyrektora zespołu PGR. Poważna ilość robotników PGR Dobropole wykonuje przeciętnie 150 proc. normy.

Do wczorajszego dnia w powiecie zakończyło już siew wiosenny 10 spółdzielni produkcyjnych. Spółdzielnia Przy półsko skróciła termin zasiewów o dwa dni. W spółdzielni Świerczewo przewodniczący Józef Nowak, Franciszek Runiewicz wykonują normy w 180 proc. We współzawodnictwie pomiędzy gminami przoduje Żółwia Błoc. Wyróżniają się gromady: Mielchowo i Gliwice, które już zakończyły siew wiosenny. Najszybciej na terenie gminy zasiali gospodarze Michał Krzysztof, Białek, Mlecz i Krakowski. Dobiegają końca siewy wiosenne w gospodarstwie Węgorze, zespół PGR Mosty.

Stargard Siewy na terenie całego powiatu przebiegają pomyślnie. Trudności z powodu podmokłego terenu zaistniały w zespole PGR Bytowo. W spółdzielniach produkcyjnych wydatną pomoc w przeprowadzeniu prac polowych okazują traktorzyści POM-ów. Brygada Rymaniewiczza, Pierścionka i Mazura wykonuje przeciętnie od 113 — 140 proc. normy. Wielu robotników i robotnic wyróżnia się w akcji siewnej w zespole Starkowo. Tak np.: Katarzyna Sowa wykonuje normę dzienną w 185 proc., Irena Przybył — w 155 proc. Zofia Sroczak — w 148 proc.

Burczykowa daje przykład: w spółdzielni produkcyjnej w Długim tow. Burczykowa zasiała ręcznie 1 tonę nawozu. Za jej przykładem poszły inne kobiety w spółdzielni i posiały nawóz sztuczny na 25 ha. Burczykowa oświadczyła: „Nie mogliśmy czekać, aż wszystko obsiejemy siewnikami, bo mamy mało siewników. Gdybyśmy nie przystąpiły do ręcznego siewu, wyprzedziłyby nas inne spółdzielnie produkcyjne we współzawodnictwie o Siew Pokoju”.

Myślibórz Na terenie powiatu całkowicie zakończyło siew wiosenny siedem spółdzielni produkcyjnych. W zespole PGR Sitno dwa gospodarstwa zakończyły siew, w PGR Przekłono — jedno. Robotnicy PGR Sitno Adamus, i Wierzbicki osiągnęli przeciętnie 180 proc. normy. Zakończyło siew wiosenny 51 indywidualnych gospodarzy. Wyróżnił się w pracy traktorysty — ZMP-owcy. Tak np.: zetempowic Bągiński wykonuje normę w 110 proc. W ciągu pięciu dni zaoszczędził on 18 kg paliwa. Traktorysta — zetempowic Sobielec wykonuje „Urusem” normę w 115 proc. Zaoszczędził on dotychczas 144 kg paliwa. Siewy trwają.

GŁOS KOSZALIŃSKI

Cena 15 gr
Stron 4
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 103 (733)

KOSZALIN, PONIEDZIAŁEK 16 KWIETNIA 1951 r.

ROK III

Pod przewodnictwem partii LENINA-STALINA naród radziecki zwycięsko kroczy ku komunizmowi i nieugięcie walczy o pokój

Uroczyste otwarcie I sesji Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA PAP. Jak już do nasiliśmy, 13 kwietnia rozpoczęła się w Moskwie pierwsza sesja Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Uroczyste otwarcie sesji odbyło się w wielkim pałacu Kremia o godz. 18 wieczorem. W sali zebrał się deputowani do Rady Najwyższej, wybrani w lutym 1951 roku, a wśród nich wybitni działacze państwowi i społeczni, przodownicy przemysłu ZSRR i socjalistycznej gospodarki rolnej, jak również przedstawiciele nauki, kultury i sztuki, których zasługi są znane powszechnie w Związku Radzieckim.

Reprezentują oni około 85 milionów wyborców z obrzeżnego terytorium Federacji Rosyjskiej. Na otwarciu sesji obecni byli również liczni goście oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

O godz. 18 w łóżach rządowych zajęli miejsca Józef Stalin i jego najbliżsi współpracownicy: Molotow, Ma-

lenkow, Beria, Woroszyłow, Bułganin, Kaganowicz, Mikojan, Chruszczew, Kosygin, Szernik, Susłow, Ponomarenko, Szkliriatow, członkowie prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR i ministrowie. Deputowani i goście powitali ich ukazanie się długo nie milknącymi oklaskami. Przez dłuższy czas trwała entuzjastyczna owacja na cześć JÓZEFA STALINA — pierwszego deputowanego z ramienia całego narodu.

Deputowany Afanasjew w imieniu konwentu senatorów za proponował, by otwarcie pierwszej sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej powierzyć jednemu z najstarszych deputowanych prezydentowi Akademii Nauk Medycznych ZSRR — Mikołajowi Aniczkowowi.

Zwracając się z krótkim przemówieniem do uczestników sesji, wybitny uczonec radziecki Aniczkow powiedział:

Załogi przemysłu energetycznego wprowadzają nowe normy pracy

WARSZAWA PAP. W zakładach przemysłu energetycznego całego kraju załogi analizują obecnie techniczne warunki pracy i dokonują generalnego przeglądu obowiązujących norm. Analiza ta wykazuje, że dotychczasowe mierniki pracy są przestarzałe, o wiele niższe niż rzeczywiste możliwości wytwórcze robotników. Jest to wynikiem poważnego nowo-cześniejsza techniki produkcji i zwiększenia kwalifikacji robotników od czasu wprowadzenia dawnych norm. Stwierdzając, że niesłuszne i niskie normy hamują dalszy wzrost wydajności pracy, robotnicy postanawiają wprowadzić normy analityczne, by mobilizowały one do wydajniejszej pracy nad realizacją wielkich zadań Planu 6-letniego w czasie którego energetycy mają m. inn. osiągnąć wysokość produkcji energii elektrycznej sześć razy większą niż w r. 1938.

Nowe, sprawiedliwe normy pracy wprowadziła już załoga wielkiej elektrowni „Szombierki” na Górnym Śląsku. Dokumentując swe zadowolenie z wprowadzenia nowych mierników robotnicy ze wszystkich wydziałów elektrowni podjęli zobowiązanie poważnie go przekraczania usprawnionych norm.

Takie same powody zmiany mierników pracy podają robotnicy innych elektrowni oraz gazowni.

pod przewodnictwem partii Lenina-Stalina, dokończył pomyślnie wykonanie powojennej 5-letniej stalinowskiej i z ogromnym entuzjazmem wykonuje zadanie dalszego potężnego rozwoju gospodarki narodowej. Wybory do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych, które odbyły się w lutym rb. stały się nową potężną manifestacją niezłomnej jedności moralno - politycznej narodu radzieckiego, zespołonego wokół wielkiego wodza i nauczyciela tow. STALINA.

Aniczkow podkreślił następnie, że Związek Radziecki, stojący na czele obozu demokracji i socjalizmu, walczy konsekwentnie i niezachwianie o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Wielkim programem walki narodów o pokój jest rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „Prawdy”. Słowa Stalina napawają miliony prostych ludzi wszystkich krajów (DOKOŃCZENIE NA Str. 2)

Przedstawiciele mocarstw zachodnich nie dokonali żadnych kroków aby ułatwić porozumienie

- stwierdza min. Gromyko na konferencji w Paryżu

PARYŻ (PAP). Na 30-tym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw przewodni czył delegat brytyjski Davies. Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie odpowiedzieli nic na krytykę ich stanowiska, z jaką wystąpił na poprzednim posiedzeniu delegat radziecki.

Przedstawiciel USA Jessup wysunął natomiast absurdalny zarzut, że delegacja radziecka od dnia 5 marca nie wniosła rzekomo propozycji, dotyczących całości kształtu porządku dziennego. Przedstawiciel Francji Parodi usiłował udowodnić, że przedstawiciele trzech mocarstw uczynili ze swej strony „niezbędne ustępstwa” w celu osiągnięcia porozumienia.

Odpowiadając na wywody Jessupa i Parodi'ego, przedstawił ZSRR Gromyko, raz jeszcze podkreślił, że przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie dokonali dotychczas żadnych kroków, aby ułatwić porozumienie. Odmawiają oni na dalsze przyjęcie propozycji radzieckiej w sprawie umieszczenia na porządku dziennym takich ważnych zagadnień, jak zagadnienia paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych w różnych krajach i Triestu. Te natomiast sprawy, na których wymienienie w porządku dziennym zgadzają się delegacje trzech mocarstw, jak np. sprawa redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, formułowane są tak dwuznacznie, że pomniejsza to lub sprowadza do zera znaczenie tych spraw.

Gromyko wykazał jednostronność twierdzeń Parodi'ego o „ustępstwach” czynionych rzekomo przez delegację trzech mocarstw. Musze stwierdzić —

»POCIĄG POKOJU«

na linii Liberec - Zitawa - Warnsdorf



Z początkiem kwietnia 1951 roku „Pociąg Pokoju” zainaugurował regularny ruch kolejarzy na linii Liberec — Zitawa — Warnsdorf przechodzącej przez terytorium Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Otwarcie linii kolejowej przeistoczyło się w potężną demonstrację narodów Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, za przyjaźnią ludności pracującej tych trzech państw i w obronie pokoju na całym świecie.

Naród francuski potępia brudne machinacje wyborcze rządu Queuille'a

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego dnia 12 bm. premier Queuille przedstawił program finansowo-ekonomiczny swego rządu oraz zaproponował przeprowadzenie wyborów przedterminowo w dniu 10 czerwca 1951 r. Queuille nie postawił sprawy wotum zaufania ani w związku z polityką finansową, ani z datą wyborów powszechnych. Oświadczył tylko, że rząd jego sprzeciwia się nagłości wniosku o przeprowadzenie dyskusji nad interpelacjami zgłoszonymi przez deputowanych różnych ugrupowań, dotyczącymi polityki rządu.

Po przemówieniu wielu deputowanych, domagających się natychmiastowej dyskusji nad wyżej wymienionymi interpelacjami Queuille stwier-

dził, że wobec tego stawia sprawę wotum zaufania dla rządu. Głosowanie nad sprawą zaufania dla rządu odbędzie się 17 kwietnia.

Deputowany komunistyczny Duclos zdemaskował próbę gwałtownego uchwalenia się od szerokiej dyskusji nad jego polityką.

W dniu 9 marca br. Queuille w deklaracji rządowej mówił o swym „umówianiu pokoju”. Swego prawdziwego „umówianiu pokoju” dowiódł Queuille zakazując działalności na terytorium Francji Światowej Rady Pokoju. 9 marca Queuille mówił również o „niezależności i dumie wolnego kraju”. W rzeczywistości — rząd nie czyni nic bez aprobaty i instrukcji swych amerykańskich mocodawców. Od czasu usunięcia komunistów z rządu — kontynuował Duclos — brzemie podatków powiększało się nieustannie. Obecnie rząd domaga się nowych podatków.

Duclos podkreślił, że cała polityka rządowa jest sprzeczna z podstawowymi interesami Francji, że nowa reakcyjna ustawa wyborcza zmierza do odwołania władzy generalowi De Gaulle. Lecz cały kraj — powiedział Duclos — potępia ten brudny trick wyborczy. Kraj nie dopuści, aby Zgromadzenie Narodowe stało się zgromadzeniem faszystowskim, zgromadzeniem wojny, którą przygotowuje.

Wygrywamy ostatni etap walki z analfabetyzmem

O 313 ŚWIADOMYCH OBYWATELI WIĘCEJ W POWIECIE CHOSZCZEŃSKIM

W ostatnim etapie akcji likwidacji analfabetyzmu zdało egzaminy po kursie początkowego nauczania 313 byłych analfabetów w pow. Choszczno. Całkowicie zlikwidowano już analfabetyzm w gromadach: Garniniec, Radęcin, Pomleń, Bierzwnik, Drawno, Ręca i Żółwino.

DWIE GROMADY W POWIECIE GRYFIŃSKIM WOLNE OD PLAGI ANALFABETYZMU

Donoszą z Gryfina, że w gromadach Kobylanka i Gmerdnica zakończono pomyślnie akcję początkowego nauczania analfabetów. 100 niedawnych analfabetów zdało egzaminy i uzyskało tym samym możliwość pełnej pracy nad sobą i awansu społecznego.

198 ABSOLWENTÓW KURSÓW DLA ANALFABETÓW W POW. NOWOGARDZKIM

Akcja likwidacji analfabetyzmu dobiega końca w powiecie nowogardzkim. Wg otrzymanych ostatnio z tamtejszego terenu meldunków w trzech gromadach powiatu: Różnowie, Wołowcu i Maszkowie nie ma już analfabetów. 198 absolwentów kursu stało się świadomymi obywatelami naszego kraju.

PGR-Y W POW. DĘBNO UCZCZA ŚWIĘTO I MAJA PEŁNĄ LIKWIDACJĄ ANALFABETYZMU

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych: Białęgi, Chelm Dolny i Troczyn ukończono naukę początkowego nauczania. Byli analfabeci uzyskali świadectwa ukończenia kursu. Do dnia 1-maja akcja likwidacji analfabetyzmu zakończona zostanie we wszystkich PGR powiatu Dębno.

W odpowiedzi na prowokacje rządu Queuille'a

Haniebna decyzja rządu Queuille'a, zakazująca działalności Światowej Rady Pokoju na terenie Francji, wywołała w społeczeństwie francuskim niebывale oburzenie. W całym kraju zerwała się potęga na fala protestów przeciw temu nowemu aktowi brutalnego terroru ze strony zaprzędnego amerykańskim agresorem rządu Francji.

[Korespondencja własna AR z Francji]

Związki zawodowe na terenie całego kraju ostro protestują przeciw prowokacji rządu Queuille'a. Do akcji związkowców dołączyło się 40 organizacji masowych oraz liczne osobistości z różnych sfer społecznych.

Francuska Partia Komunistyczna wezwała wszystkich robotników, wszystkich patriotów, wszystkich demokratów i przyjaciół pokoju do walki o cofnięcie tej haniebnej decyzji i zaapelowała do „odparcia planów podżegaczy wojennych za pomocą jak największego udziału w walce o Pakt Pokoju między pięcioma mocarstwami”.

Komunikat sekretariatu Światowej Rady Pokoju, wzywający „wszystkie komitety krajowe, wszystkich męczenników i kobiety dobrej woli, by przyłączyli się do powszechnych protestów, aby uzyskać cofnięcie tej decyzji”, zagroził masę francuską do dalszej, wzmożonej walki przeciw rządowi, działającemu w zmoiwie z amerykańskimi prowokatorami wojennymi. Robotnicy „Corporation Reunie” w Colombes pod Paryżem ogłosili krótko trwały strajk i przelali na ręce prezydenta republiki żądanie cofnięcia zakazu. Transportowcy Paryża, załogi różnych fabryk i przedsiębiorstw urządzają wiece protestacyjne, na których dają wyraz oburzeniu z powodu zdradzieckiej polityki rządu oraz żądają odwołania tej haniebnej decyzji.

Burza protestów i demonstracji, jaka ogarnęła Francję świadczy o wzroście bojowości społeczeństwa francuskiego, o jego niezłomnej woli obrony pokoju. Przeciwny Francuzi, którzy do niedawna jeszcze z obojętnością przypatrywali się wydarzeniom politycznym, coraz jaśniej uświadamia sobie, że zarządzenie to ma ścisły związek z przygotowaniami wojennymi, że skierowane jest przeciw narodowi całego świata, które w Światowej Radzie Pokoju widzą swego klerownika i przewodnika, wskazującego im drogę do utrzymania pokoju. Widzi on jasno teraz, że obecne rządy Francji, wprzęgnięte do atlantyckiego

spisku agresji, zdolne są do jak największej podłości, by przeszkodzić narodowi w ich walce o pokój.

Ostatnie dni we Francji dowiodły również, że zamiast osłabić społeczeństwo francuskie, zarządzenie Queuille'a wzmożyło jego opór przeciw reakcyjnemu rządowi, spotęgowało jego solidarną wolę walki o Pakt Pokoju. I godnym uwagi jest fakt, że wielu ludzi, którzy w ubiegłym roku odmówili podpisu pod Apelem Sztok-

holmskim, obecnie bierze czynny udział w kampanii zbierania podpisów pod żądaniem zawarcia Paktu Pokoju.

Cios, który panowie Queuille i s-ka chcieli wymierzyć w światowy ruch pokoju, uderza w nich samych. We Francji, we wszystkich krajach Europy, Azji, Ameryki narody odpowiadają na prowokacje amerykańskiego rządu Francji wzmożoną walką o pokój, spotęgowaną kampanią o zawarcie Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami.

GEORGES SORIA

Uroczyste otwarcie I sesji Rady Najwyższej RFSRR

(DOKONCZENIE ZE Str. 1)

Z uczuciem gorącej aprobaty cały naród radziecki i cała postępową ludzkość powitały uchwaloną przez Radę Najwyższą ZSRR ustawę o obronie pokoju. Ustawę, w której wszyscy ludzie dobrej woli widzą nowy dowód pokojowej polityki stalinowskiej państwa socjalistycznego. Wielkim wkładem w dzieło pokoju jest też ofiarna praca ludzi radzieckich, wcielających w życie stalinowski plan przeobrażenia przyrody, budujących gigantyczne elektrownie wodne i kanały.

Deputowany Aniczkow oświadczył, że pierwsza sesja Rady Najwyższej RFSRR zostaje otwarta.

Na wniosek deputowanego Łabanowa, przewodniczącym Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej wybrany został jedynomyślnie deputowany LEONID SOŁOWJEW. Deputowany Solowjew jest sekretarzem Wszechzwiązkowej Rady Centralnej Związków Zawodowych, a podczas wyborów do Rady Najwyższej — był przewodniczącym centralnej komisji wyborczej. Zastępcami przewodniczącego Rady Najwyższej RFSRR wybrani zostali deputowani: Karima Abdullina, Migrafilan Azizow, Anatol Boriszenko, Sergiusz Butuzow, Aleksy Iljuszyn, Nonna Murawjewa, Iwan Okuniew, Helena Tretjakowa.

Następnie przyjęto regulamin i następujący porządek obrad sesji:

- 1) zatwierdzenie budżetu państwowego RFSRR na rok 1951 i sprawozdania o wykonaniu budżetu za rok 1950.
- 2) wybory komisji mandatowej Rady Najwyższej RFSRR.
- 3) wybór stałych komisji Rady Najwyższej RFSRR.
- 4) zatwierdzenie dekretów prezydium Rady Najwyższej RFSRR.
- 5) wybór prezydium Rady Najwyższej RFSRR.
- 6) utworzenie rządu — rady ministrów Federacji Rosyjskiej.

Minister finansów RFSRR, deputowany Iwan Fadijew — wygłosił referat na temat pierwszego punktu porządku dziennego. Po referacie ministra Fadijewa wybrano komisję mandatową i stałe komisje Rady Najwyższej RFSRR — wnioskodawczych, budżetu i spraw zagranicznych.

Na tym posiedzeniu zamknęto, a następnego posiedzenie Rady Najwyższej RFSRR wyznaczono na 14 kwietnia, godz. 18.

Ponad 70 proc. budżetu na cele społeczno-kulturalne

Budżet RFSRR — budżetem pokoju, dalszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego

Referat min. Fadijewa na sesji Rady Najwyższej RFSRR

Minister finansów Federacji Rosyjskiej — Iwan Fadijew podkreślił zwycięstwa narodu radzieckiego w budownictwie komunistycznego społeczeństwa.

Ludzie radzieccy pochłonili pokojową twórczą pracę od budowali w krótkim okresie przemysł i rolnictwo osiągając i znacznie przekraczając przedwojenny poziom produkcji, osiągnęli znaczne przekroczenie tego poziomu. Wybory do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych, które odbyły się niedawno wykazały całemu światu bezgraniczne oddanie narodu radzieckiego sprawie komunizmu, jego gotowość ofiarnej pracy dla dalszego wzmocnienia socjalistycznej ojczyzny, jego nieugiętą wolę walki pod kierownictwem Józefa Stalina o zażegnanie wojny i zachowanie pokoju.

Minister Fadijew stwierdził następnie, że narody Federacji Rosyjskiej osiągnęły wraz z wszystkimi braćmi narodami Związku Radzieckiego wielkie sukcesy w rozwoju gospodarki i kultury.

Budżet państwowy RFSRR w roku 1950 zamykał się po stronie dochodów — 53.698 milionów rubli, a po stronie wydatków — suma 53.200 milionów rubli. Wydatki na cele społeczno-kulturalne wyniosły 36.916 milionów rubli.

Przechodząc do omówienia budżetu RFSRR na rok 1951 minister Fadijew podkreślił, że preliminarz budżetowy uwzględnia nowy, poważny rozwój przemysłu i rolnictwa, realizację szerokiego programu zmierzającego do dalszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących. Preliminarz budżetowy Federacji Rosyjskiej na rok 1951 zamyka się po stronie dochodów suma 54.179 milionów rubli, a po stronie wydatków — 54.136 milionów rubli.

Głównym źródłem dochodów budżetowych — stwierdził minister Fadijew — są wpływy z gospodarki socjalistycznej. W porównaniu z rokiem ub. wydatki budżetowe wzrastały o 938.000.000 rubli.

Minister Fadijew podkreślił, że wydatki na cele społeczno-kulturalne stanowią w rb. 70,8 proc. wszystkich wydatków budżetowych. Stwierdzając, że na rozwój kultury ZSRR przeznaczono 120,8 miliarda rubli minister Fadijew wskazał, że żadne państwo na świecie nie przeznaczają tak ogromnych sum na oświatę, kulturę, lecznictwo itd.

Budżet państwowy Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na rok 1951 — zakończył minister Fadijew — odzwierciedla ogromny program pokojowej, twórczej pracy narodów RFSRR.

W kilku godzin po ukazaniu się zarządzenia w „Journal Officiel” książkę Boulter oświadczył w wywiadzie:

„Pan Queuille pomylił się. Po zakazie, podobnie zresztą jak i przed tym, ruch w obronie pokoju kontynuować będzie swój zwycięski marsz, zaś ostatnie słowo na leży nie do pana premiera, ale do narodów żądających pokoju”. W wywiadzie dla dziennika paryskiego „Ce Soir” pastor Bosc, cieszący się ogromnym autorytetem wśród protestantów francuskich, oświadczył, że „rząd napotykać będzie na coraz zacietliwszy opór chrześcijan, którzy zważać będą wszelkie posunięcia zmierzające do zwiększenia niebezpieczeństwa wojny”.

Wzmaga się walka narodów w obronie pokoju

Kampania zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju zatacza coraz szersze kręgi

RZYM (PAP). Kampania zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju jest we Włoszech w pełnym toku. Pierwsze wiadomości świadczą o zdecydowanym poparciu większości narodu dla tego apelu. Mieszkańcy Castagno (prowincja Siena) podpisali apel w 98 procentach. W całej tej prowincji odbywały się liczne manifestacje na rzecz pokoju.

W Neapolu na zebraniu tysięcy dozorców domów i stróżów fabrycznych zapadła jednomyślna uchwała o podpisaniu apelu. We Florencji podpisali już apel robotnicy wielu fabryk, zrzeszenia rzemieślnicze i członkowie towarzystw sportowych.

SOFIA (PAP). W dniu 16 kwietnia w Bułgarii rozpoczęła się akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami. W Płowdii odbyła się konferencja przedstawicieli kościoła prawosławnego, katolickiego, gregoriańskiego i innych wyznań. Konferencja pojął plany wojenne imperia listów anglo- amerykańskich i wezwała wszystkich duchownych Bułgarii do poparcia akcji zbierania podpisów pod apelem w sprawie zawarcia paktu pokoju.

BUDAPESZT (PAP). Akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju rozwija się na Węgrzech w nie słabnącym tempie. W ciągu zaledwie dwóch dni 307.480 mieszkańców Budapesztu pod

pisano apel. Górniczy w Nagy Batem, składając podpis pod apelem, podjął zobowiązanie wydobyć 18 tysięcy ton węgla do końca br. ponad plan.

PARYŻ (PAP). Dziennik

Naród amerykański nie chce wojny

Obrady krajowego komitetu Komunistycznej Partii USA

NOWY JORK (PAP). Dzienik „Daily Worker” donosi, że na rozszerzonych plenarnych posiedzeniach krajowego komitetu komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych odbytych w Nowym Jorku w dniach 7 i 8 kwietnia omawia no sprawę rozszerzenia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych.

Przewodniczący komisji partii komunistycznej do spraw walki o pokój — Fine, podkreślił wzmagającą się opozycję milionów Amerykanów wobec „katastrofalnej linii polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych”. Mówca wskazał, że mimo sztucznie roznieczonej hysterii wojennej, naród amerykański nie popiera programu wojennego.

Sekretarz generalny partii

„Humanité” donosi, że w całej Francji odbywają się liczne zebrania, których uczestnicy domagają się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Deputowani do parlamentu francuskiego z departamentu Tarn otrzymali od swych wyborców list z żądaniem, by domagali się od rządu francuskiego zawarcia paktu pokoju. Rezolucje poparcia dla apelu Światowej Rady Pokoju zostały uchwalone na licznych zebraniach, które odbyły się w Calais, Troyes, Lille i innych miastach.

komunistycznej Dennis również poruszył zagadnienia ruchu w obronie pokoju wskazując na „konieczność wpojenia w szerokie masy narodu amerykańskiego wiary w to, że swymi własnymi siłami i swą niezależną działalnością polityczną potrafia zmusić rząd USA do zmiany polityki zagranicznej”.

Zgon ministra Bevina

LONDYN (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że w dniu 14 kwietnia zmarł na zawał serca b. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Ernest Bevin. Bevin liczył 70 lat.

Masy pracujące Iranu protestują przeciwko imperializmowi angielskiemu

Służący rząd teberański wysłał wojsko i policję przeciwko strajkującym

MOSKWA PAP. W depeszy z Teheranu agencja TASS przytacza doniesienia prasy irańskiej o ostatnich wydarzeniach w Irańskim Zagłębiu Naftowym.

Dnia 12 kwietnia w Abadanie zastrajkowało znów przeszło 20 tysięcy robotników i urzędników tamtejszych przedsiębiorstw anglo- irańskiego towarzystwa naftowego. W związku z próbą władz udaremnienia strajku doszło do starć, w wyniku których zginęło i odniosło rany kilku cudzoziemców oraz wielu robotników i urzędników irańskich wspomnianego towarzystwa. Policja i wojsko strzelały do tłumu, zabijając m. inn. dwie kobiety i jedno dziecko.

Również w Bender Maszur otwarto ogień do strajkujących robotników. Wielu robotników zostało rannych. Zarówno w Abadanie jak i w Bender Maszur dokonano licznych aresztowań.

LONDYN PAP. Jak wynika z doniesień agencji Reutersa, sytuacja w irańskim zagłębiu naftowym jest nadal poważna. Rząd irański wysłał do zagłębia naftowego gen. Shahbakti, znanego ze szczególnej bezwzględności. Shahbakti ma zastrzyć stan wojenny, ob-

wlązający w południowej części kraju.

W Teheranie powstała organizacja ogólnonarodowa walki z Anglo- Irańskim Towarzystwem Naftowym. Pod tym też hasłem odbyła się w piątek w stolicy Iranu wielotysięczna manifestacja. Mówcy występowali przeciwko imperializmowi anglosaskiemu, wzywając

Naukowcy całego świata jednoczą się w walce o pokój

PRAGA PAP. Równolegle do odbywających się w Paryżu Obrad Światowej Federacji Pracowników Nauki, zebrali się w Pradze ci naukowcy, którzy rząd francuski przez swą odmowę udzielenia wiz ulenności wzięcie udziału w Paryskiej Sesji Federacji.

W obradach praskich uczestniczyli przedstawiciele zjazdu paryskiego prof. Wooster i prof. Kahane oraz delegaci Chin Ludowych, Polski, Bułgarii, Rumunii i Czechosłowacji. Polakę reprezentował prof. Infeld.

Uczni, zebrani w Pradze, omawiali sprawę wydawania czasopisma międzynarodowego pt.: Wiedza i Ludzkość, sprawę przygotowań do Światowego Kongresu Pracowników Nauki i sprawę utworzenia międzynarodowego ośrodka wczasów dla naukowców.

Uchwalono również tekst oświadczenia, wzywającego wszystkich pracowników nauki do aktywnego udziału w walce o pokój, o wolność nauki i wykorzystanie jej zdobyczy w interesie pokojowego res-

jednocześnie do zacieśnienia stosunków z obozem demokracji i pokoju.

STRAJK STUDENTÓW W TEHERANIE

MOSKWA PAP. Z Teheranu donosi agencja TASS, że 12 kwietnia studenci tamtejszego uniwersytetu zastrajkowali na jeden dzień na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego.

Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej u premiera i ministra spraw zagranicznych RP

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 13 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Republiki Ludowej p. Peng Ming-chih.

W dniu 14 bm. ambasador Chińskiej Republiki Ludowej złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych dr. Stanisławowi Skrzeszewskiemu.

Ambasador Peng Ming-chih wręczył premierowi RP i ministrowi spraw zagranicznych pamiątkowe albumy, zawierające uchwały komitetu narodowego chińskiej ludowej politycznej konferencji dorad-

Kronika KOSZALINA

KINO „POLONIA” — „Nicholaus Nickleby” — film produkcji angielskiej. Początek seansów o godz. 18 i 20. W niedziele i święta o godz. 18, 19 i 20.

MUZEUM przy ul. Armii Czerwonej 53, otwarte codziennie od 9.12 do 17. W niedziele i święta od godz. 12 do 20.

DYZURUJE APTEKA SPOŁECZNA Nr. 11, przy ul. Armii Czerwonej 1.

Rozpoczęły się prace w ogrodach miejskich W parkach i zieleńcach będziemy odpoczywać po pracy

Pokrywają się zielenią krzaki i drzewa. Coraz więcej mieszkańców spędza pogodnie popołudnia w miejskich parkach.

Wydział gospodarki komunalnej MRN w Koszalinie przystąpił do uporządkowania zieleńców i plantów. Dotychczas robotnicy ogrodnicy oczyszcili trawniki oraz plany na placu Stalina. Do końca kwietnia robotnicy uporządkują i obsadzą kwiatami klomby i plany m. in. na skwerach przy ul. Wjazdowej (przed PDT) i przy ul. Armii Czerwonej oraz w obu parkach. Alejki po uprzątnięciu i wyrównaniu wysypane będą żwirami i żużlem. Stare ławki zostaną naprawione, a ponadto ustawie się 25 nowych. Usunie się również nawpół zrujnowane, szpetne kamienne obeliski.

Koszalin nazywają „miastem zieleni”. Prawie wszyst-

Zasiewy zbóż kłosowych dobiegają końca Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne przodują

Z terenu województwa koszańskiego nadchodzą codziennie nowe meldunki o zakończeniu zasiewów zbóż kłosowych i motylkowych przez zespoły i gospodarstwa PGR oraz przez spół-

dzielnie produkcyjne. Daleko posunięte są również prace siewne w gospodarstwach indywidualnych chłopów.

Wszystkie gospodarstwa zespołu PGR DOBROWO, pow. Białogard zakończyły 13 bm. siewy zbóż kłosowych na obszarze 643 ha. Jako pierwsze w tym zespole ukończyły siewy w dniu 11 bm. gospodarstwo w Słomino, a w dniu 12 bm. gospodarstwo Zaspę Dużą. Na specjalne wyróżnienie zasługują robotnik gospodarstwa Słomino — Piotr Polomski, który prowadząc siewnik zbożowy wykonywał przeciętnie 185 proc. normy oraz traktorzysta Kazimierz Kiszka, wykonujący przeciętnie 4,5 ha orki średniej, czyli 200 proc. normy. W zespole tym wyróżnił się również robotnik Władysław Jagodziński, Kazimierz Job, Edmund Szymański, Marian Sobóń oraz traktorzyści Hanz Molendę, Ryszard Kuczyński, Zdzisław Barszczka, Tadeusz Wojtyła i Grzegorz Kuźnica.

W zespole PGR — ŚWIDWIN gospodarstwa Lipce, Gelniewo, Oparzno i Wilczkowo całkowicie zakończyły siewy. W przodującym zespole SŁOWIENSKO zakończyło siew gospodarstwo Zabrowo. Robotnik Maciejewski prowadząc siewnik zasiewał dziennie 15 ha, co stanowi 190 proc. normy.

Dobre wyniki w pracach siewnych osiągnęła brygada ZMP-owska w gospodarstwie Ostrobaro, w zespole LEGI. Zetempowcy Antoni Delak, Piotr Kawonik i Magdalena Szywiół, obsługując sprzężony komplet siewników radzieckich, który jednocześnie wysiewa nawozy sztuczne i ziarno, zasiewają dziennie 18 ha. ZMP-owska brygada traktorowa Telestora Rosińskiego w tym samym gospodarstwie, wysoko przekracza normę orki siewnej i każdy traktorzysta wykonuje przeciętnie 220 proc. normy.

Gospodarstwo Przyborówka — zespół GRZMIACA zakończyło w dniu 13 bm. godz. 18-ta siew zbóż jarych. Planowany obszar zasiewów wynosi 120 ha — zasiano 2 ha ponad plan. Kierownik gospodarstwa Stanisław Cieślak i

załoga robotnicza zobowiązali się skrócić akcję siewną o 7 dni, a skrócili ją o 19 dni — wykonując całkowity siew w ciągu 6 dni.

W akcji siewnej wyróżnili się szczególnie traktorzysta Władysław Nasloniecki oraz robotnica rolna Maria Chalupe.

W zespole PGR OSIEKI KOZALIŃSKIE, pow. Koszalin zakończyły już siewy gospodarstwa Skibno, Osieki i Bonin.

Na terenie powiatu Drawsko na czoło wysunął się zespół OLEŚNICA. Gospodarstwo Oleśnica zakończyło siewy w dniu 11 kwietnia, zaś w dniu 13 bm. całkowicie ukończyły siewy gospodarstwa Zabno i Witoldowo.

Na ukończeniu są zasiewy w zespole NOSKOWO, pow. Sławno, w którym wyróżniają się gospodarstwa Redlino, Runowo i Dobroclechy.

W dniu 13 kwietnia zakończyła całkowicie siewy spółdzielni produkcyjnej w BARSZKÓWKU, pow. Sławno.

W wielu spółdzielniach produkcyjnych, jak Kamień i Prochy, w pow. złotowskim, Wierczyno, Bronowo, Głodowo, Tymień i inne prace siewne są już na ukończeniu.

W gospodarstwach indywidualnych w pow. wałeckim zaorano już 5007 ha i zasiano 1469 ha, w pow. słupskim zaorano 4621 ha i zasiano 1077 ha, w pow. koszalińskim zaorano około 3300 ha, z czego zasiano około 1400 ha.



Tysiące pociągów, które codziennie przemierzają całą Polskę, mają w swych składach również i ambulansy pocztowe. Listy, czasopisma, paczki i inne przesyłki pocztowe przewożone w tych ambulansach, docierają szybko i sprawnie do rąk adresatów. Niemala w tym zastęgu pracowników poczty, których ciężka i ofiarna praca przyczynia się do terminowego wypełnienia ich obowiązków.

Na zdjęciu: ładowanie przesyłek pocztowych do ambulansu na Dworcu Głównym w Warszawie.

Dzisiaj żegnamy uroczystie młodzież SP wyjeżdżającą do brygad turnusowych

Coraz liczniej wstępuje młodzież województwa koszańskiego do młodzieżowych brygad SP. Dotychczas około 2 tys. junaków i junaczek zapisało się do brygad pracy SP.

Młodzi robotnicy miejscy i rolni, byli „parobkowie” kulacy, a także synowie i córki członków spółdzielni produkcyjnych oraz indywidualnie gospodarujących chłopów mało i średniorolnych, pragną służyć

Ojczyźnie Ludowej pracą w brygadach turnusowych.

Dnia 16 kwietnia w miejskim stadionie sportowym w Koszalinie o godz. 16-ej nastąpi uroczyste pożegnanie junaków i junaczek odjeżdżających do pracy w brygadach turnusowych.

W razie niepogody uroczystość odbędzie się w Domu Średniorolnych, pragną służyć Kultury.

Tak nie załatwia się spraw

Historia pewnych wniosków racjonalizatorskich

Pracownik Państwowej Stolarni Mechanicznej w Słupsku zgłosił do kierownictwa

stolarni dwa wnioski racjonalizatorskie. Jeden z nich do dzisiaj „nabiera mocy urzędowej” w biurku kierownika, a drugi... drugi rzekomo został wysłany do Dyrekcji Przemysłu Miejsowego w Koszalinie.

Kier. Woronecki twierdzi, że wniosek wysłał, zaś DPM twierdzi — że wniosku nie otrzymała.

PYTAMY: Gdzie podziwiasz drugi wniosek? I czy kierownictwo PSM w Słupsku nie wie, że wnioski racjonalizatorskie muszą być rozpatrzone i załatwiane w terminie 14 dni po ich zgłoszeniu.

T. MACH

Pracownicy warsztatów i robotnicy drogowi w Kołobrzegu wykonują zobowiązania 1-majowe

Załoga warsztatów przy wydziale komunikacyjnym PRN w Kołobrzegu podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia Święta 1 Maja, celem zadokumentowania swej woli walki o pokój i Plan 6-letni.

15.808 m rowów i oblepi 140 drzew.

Realizacja zobowiązań przemysłowych zmobilizowała załogę do podnoszenia wydajności pracy i przekraczania norm.

Pracownicy warsztatów remontują i uruchamiają ciągnik „Deutz”, pokrywają żwirami plac przy magazynach, przemalują 142 szt. znaków drogowych, uporządkują 20 miejsc składowych, wyremontują 141 m kw. dróg sposobem hydraulicznym, oczyszczą

Dróżnicy: Zurawski, Lewandowski, Ciesielski, Jarczak, Mazurek i Urbanak wyrabiają przeciętnie 150 — 180 proc. normy, a pracownicy warsztatów: Gryziecki — mechanik, Szumlanski — ślusarz i Bródka — kowal od 130 do 140 proc. normy.

C. CIBORSKI

Doświadczenia »Akademika Kryłowa« w Darłowie »DAR 45« pod socjalistyczną opieką ZMP-owskiej załogi

„Dar 45” na pozór nie różni się niczym od dziesiątków innych kutrów rybackich bazujących na przystani darłowskiej „Barki”. Jednak po wejściu na jego pokład, po obejrzeniu maszynowni, sterówki, kubryków, luk i urządzeń pokładowych różnica staje się widoczna. Wszystko tu lśni czystością. — Stalowe bloki, liny i dźwignie są oczyszczone od rdzy i nasmarowane warstwą oliwy. Mosiężna armatura w sterówce błyszczy jak złoto. Na pokładzie widać ślady codziennego starannego mycia i staranności obsługi. „Dar 45”, jak głosi tabliczka na jego rufie, znajduje się pod socjalistyczną opieką ZMP-owskiej załogi.

każdy z członków załogi jest odpowiedzialny za pewną, powierzoną mu część urządzenia okrętowego. W sumie socjalistyczna opieka nad statkiem to wyższa, zorganizowana forma walki o przedłużenie okresu międzyremontowego statku, to ważny czynnik w walce o obniżenie kosztów eksploatacji jednostek morskich.

Mimo, że ta cenna forma współzawodnictwa pracy szybko przyjęła się wśród załogi statków morskich, trudno było o niej dotychczas jednak w bazach rybackich na naszym koszańskim wybrzeżu. Organizacje partyjne oraz organizacje związkowe w oddziałach „Barki” w Kołobrzegu, Uście i Darłowie wykazywały dotychczas niczym niezasadzoną bierność w pracy nad rozpowszechnieniem wśród rybaków tej ważnej formy walki o gotowość eksploatacyjną kutrów. W Kołobrzegu na przykład dość pokaźna liczba kutrów często nie bierze udziału w połowach na skutek uszkodzeń spowodowanych niedbałą obsługą i niedostateczną konserwacją.

Socjalistyczna opieka nad statkiem nie jest rzeczą nową w naszym marzu. Inicjatorem tej nowej formy współzawodnictwa, przejętej od załogi radzieckiego statku „Akademik Kryłow” i szeroko stosowanej przez jednostki radzieckie był w r. ub. marynarz ze statku pogłębiarskiego „Inż. Wenda”, bazującego w Szczecinie. Za przykładem załogi „Inż. Wenda” ta nowa forma współzawodnictwa szybko ogarnęła załogi statków PMH i wykazała, że jej stosowanie daje wielkie korzyści. Socjalistyczna opieka nad statkiem polega na tym, że

własnym zakresie mniejsze naprawy. Grzesiek utrzymuje w stanie gotowości sieci, deski trałowe i windy pokładowe. Ponikiewski odpowiedzialny jest za czystość na pokładzie, w kubrykach i ładowniach, a ponadto konserwuje liny. Pod pieczęcią szypka Kulika pozostają urządzenia sterowe i nawigacyjne. Do dnia 1 maja załoga „Dar 45” odmaluje kadłub i wnętrze kutra oraz uszczelní pokład.

Załoga „Dar 45” mimo, że niedawno przejęła swój kuter pod socjalistyczną opiekę osiągnęła już pokaźne wyniki. Piotr Mikula niestrudzenie walczy o przedłużenie okresu międzyremontowego motoru i aby odciążyć warsztaty wykonuje we

Uaktywnienie pracy organizacji partyjnej w Rejonie Lasów w Sławnie przyczyniło się do wykonania planów produkcyjnych za I kwartał

Organizacja partyjna przy Rejonie Lasów Państwowych w Sławnie w swojej dotychczasowej pracy popiełniała wiele błędów, ale krytyczna i samokrytyczna ocena jej działalności na zebraniu wyborczym pomogła w przewyżczeniu błędów i ustaleniu wytycznych pracy na przyszłość.

Towarzysze doszli do wniosku, że za niewykonanie planów w roku ubiegłym dużą odpowiedzialność ponoszą organizacje partyjne przy nadleśnictwach, które nie interesowały się planem i nie kontrolowały jego wykonania, nie umiały w dostatecznym stopniu demaskować wrogów i szkodników i zbyt małą opieką otaczali przodujących pracowników.

W nadleśnictwie Karszewice pracował inżynier-leśnik Jan Majkut. Okazało się, że był to wróg Polski Ludowej, związany przed wojną z sanacją, który rozpiął pracowników i spowodował zerwanie planu. Wróg ten gwałcił przez szereg lat bezkarnie i dopiero niedawno został demaskowany, usunięty z zajmowanego stanowiska i pociągnięty do odpowiedzialności za szkodnictwo gospodarze.

Doświadczenia z roku ubiegłego oraz pomoc ze strony Komitetu Powiatowego i Gminnego PZPR przyczyniły się do usprawnienia pracy, wzmożenia czujności i podniesienia dyscypliny pracy. Poprawa stylu pracy organizacji partyjnych wydaje już owoce. Plan w I kwartale wykonano w 200 proc., a plan wywózki drewna w 100 proc.

JAN BESZCZYŃSKI

Brak igły, czy brak ochoty do pracy?

Pracownicy szewskiej spółdzielni pracy w Sławnie na ogół nie wykonują terminowo zamówień, tłumacząc się zwykle brakiem skóry, brakiem igieł do maszyny itp. Klienci, zgłaszający się po odbiór obu wia po kilkanaście razy, tracą niepotrzebnie czas.

Pracownicy w/w spółdzielni powinni zrozumieć, że swym postępowaniem przyczyniają się do szerzenia plotek o rzekomym braku towaru, którego źródłem jest tylko niemo-

Żółwie tempo...

Dyrekcja Okręgowa w Szczecinie Państwowego Przedsiębiorstwa Radiofonizacji Kraju zobowiązała się radiofonizować Wojew. Szkołę Pożarniczą w Mielenku w mies. styczniu 1951 r. Opłata za radiofonizację została uiszczona w grudniu 1950 r.

Mineły już trzy miesiące i mimo kilkakrotnych zapewnień, że prace będą wkrótce wykonane, naszej szkoły dotąd nie radiofonizowano. A bardzo byśmy pragnęli usłyszeć, co się dzieje na świecie i w kraju, a w szczególności dowiedzieć się, jaki procent planu wykonała PPRK — Dyrekcja Okręgowa w Szczecinie.

J. STANKOWSKI

koresp. robotniczy

„Głos Koszański” wydaje „RSW Prasa”
Redaguje Kolegium Redakcyjne
Redakcja i Administracja:
Szczecin, Al. Wolności Polskiego 29.
Oddział Redakcji w Koszalinie,
ul. Zymierskiego 18, telefon 667.
Koleportuje PPK „Bash”.

Migawki z Biegów

ORGANIZATORZY zdali egzamin na „trójkę z dwoma minusami”. Na mecie było zbyt mało skrzynek do wrzucania kartek uczestniczących przez zawodników. Tworzyły się więc „korki” i biegnący tracili sekundy na mecie.

NAJBARDZIEJ godny pożałowania był ob. Borkowski, który wciąż musiał „użerać” się z publicznością forsującą trasę biegów.

NAJWIĘCEJ smartwieńnią startującym i organizatorem sprawiali „kolarze” jeżdżący bez przerwy po Jasnych Błoniach.

NAJWIĘCEJ cieszyli się ze zwycięstw poszczególne zawodników nie sami zwycięzcy, lecz ich wychowawcy i instruktorzy nauczyciele i profesory wychowania fizycznego.

NAJWIĘKSZĄ niespodzianką w niedzielnych biegach sprawili absolwenci PSM, z których dwaj uzyskali najlepsze wyniki.

NAJBARDZIEJ podejrzliwy okazał się ob. Sekula z DOSZ, który uporczywie twierdził, że ci dwaj zawodnicy uzyskali najlepsze wyniki, bo „wyskoczyli” tuż przed metą spośród zebranej publiczności. Jak się okazało, ob. Sekula miał słuszną rację, bo obaj ci zawodnicy zostali zdyskwalifikowani za samowolne skrócenie trasy.

GŁOS sportowy

Sprawni do pracy i obrony

Pierwszy dzień Biegów Narodowych w Szczecinie zgromadził na starcie ponad 5500 uczestników

Zacharewicz i Caboń uzyskali najlepsze wyniki

Już od rana w Szczecinie panował ożywiony ruch. Na ulicach miasta, w tramwajach i samochodach, wszędzie pełno młodych ludzi, zdających na punkty zbiórki lub bezpośrednio na punkty startów Biegów Narodowych. Przyłączamy się do jednej z grup, która w zorganizowanej kolumnie z transparentami i szturmówkami szybkim marszem podąża na punkt startu. Stwierdzamy, że idziemy na Jasne Błonia, widząc, że pierwsze szeregi skręcają z Al. Wojska Polskiego na ulicę Felczaka, a później na Armii Czerwonej. „No, jeszcze zdążyliśmy” — mówi z zadowoleniem jeden z maszerujących, patrząc na grupujące się dopiero szeregi.

Duży plac Jasnych Błoni jest zapelniony. Nad licznymi brzoźnymi kolumnami młodzieży szkół ogólnokształcących i zawodowych powiewają dziesiątki szturmówek, na transparentach w dzień hała popularyzujące Biegi Narodowe.

„Hej tu ludzi!” — mówi z podziwem jakiś starszy już obywatel, przyglądając się zebranej młodzieży, a po chwili dodaje: „Jak ja biegałem, to nikt się ze mną nie „cackał”, nie było lekarzy, nie było żadnej opieki i nie było przede wszystkim takiego zapachu wśród młodzieży...”

...bo nikt się nią nie interesował — przerywa mu ktoś z boku.

Idziemy dalej do trybuny, która ładnie udekorowana podobnie zresztą jak i cały obszar Jasnych Błoni, widnieje z daleka. Szczególnie imponu-

jaco wygląda ogromny, biały orzeł rozpościerający swe skrzydła nad trybuną.

Po ustawieniu wszystkich, wciąż jeszcze napływających grup, przemówienie okolicznościowe wygłasza kierownik wydziału oświaty tow. Gągoł. Jego słowa odbite kilkakrotnym echem przez głośniki docierają do wszystkich zebranych.

„W dzisiejszych Biegach Narodowych życzę Wam jak najlepszych wyników, abyście nie tylko dziś, ale i jutro spełniali pokładane w Was nadzieje — jako młodzi szermierze postępu, sprawiedliwości społecznej i pokoju, jako budowniczości Polski socjalistycznej.”

Po tym przemówieniu trzech sportowców — Leśniewski, Sliwakowski i Caboń przystępują do wciągnięcia flagi na maszt. Z głośników płyną słowa Hymnu Narodowego, a następnie cała młodzież śpiewa Hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Po uroczystym otwarciu Biegów Narodowych młodzież odchodzi do szatni, gdzie przebra się w stroje gimnastyczne i za chwilę staje gotowa do biegu. Pierwsze startują dziewczęta w wieku 15 — 16 lat. Zwar tą lawą ruszają ze startu, lecz po chwili na czoło wysuwa się

kilka zawodniczek. Na kilkadziesiąt metrów przed metą prowadzenie obejmuje znana pływaczka Zacharewicz i z każdym metrem zdobywa coraz większą przewagę. Na ostatnich metrach zwiększa jeszcze bardziej szybkość i wpada na metę w bardzo dobrym czasie 1,25 min. Jako druga przekracza metę Charzyńska. Teraz już biegną całymi grupami wrzucając z zadowoleniem swe kartki do podstawionych specjalnie szufladek.

Zaledwie przeminęła emocja pierwszego biegu, pierwszych zwycięstw i porażek, a już na starcie stąd druga grupa, potem trzecia i czwarta...

Teraz biegną chłopcy w wieku 15 — 16 lat, 650 chłopców szybko rusza ze startu, skręca w ulicę Szymanowskiego... Już pierwszy znikł za zakrętem. Po krótkiej chwili pełnej napięcia i oczekiwania widzimy już zdających szybko do mety. Prawie wszyscy biegną lekким krokiem. Widać, że trenowali solidnie przed startem do biegów.

Po zakończeniu biegów organizatorzy przystępują do obliczania wyników. Kolegium sędziowskie oblicza ilość kartek uczestnictwa z rozbięciem na kategorie wieku, ustala pierwsze miejsca we wszystkich kategoriach.

Ogółem startowało 2748 młodzieży szkolnej. Najliczniej była obsadzona najmłodsza kategoria, w której tak w konkurencji chłopców jak i dziewcząt startowało ponad 650 osób.

Wyniki poszczególnych biegów przedstawiają się nastę-

pująco: (dziewczeta 500 metrów, chłopcy 1000 m.)

Dziewczeta: 15 — 16 lat.
1) Zacharewicz — 1,25 min.,
2) Charzyńska — 1,38,9 min.
17 — 18 lat — Ziełńska (Szkoła TPD Nr 1) 1,38,9, 2) Bogusławska (11-letnia Szkoła Ogólnokształcąca) 1,39, 3) Potrzebnička (Technicum Budowlane) — 1,41, 4) Bulkwicz (11-letnia Szkoła Ogólnokształcąca) — 1,41,3.

19 — 25 lat, Roszczewska (Liceum Handlowe) — 1,45, 2) Borowiec (Liceum Chemiczne) — 1,47, 3) Zaczek (Liceum Pedagogiczne) — 1,47,3.

Chłopcy: 15 — 16 lat:
1) Dauksza (11-letnia Szkoła Ogólnokształcąca) 3,00, 2) Estrich (Szkoła Zawodowa Nr 1) — 3,05, 3) Leśniewicz (Szkoła TPD Nr 1) — 3,07.

17 — 18 lat: Caboń (Szkoła TPD Nr 1) — 2,45, 2) Kisiel (11-letnia Szkoła Ogólnokształcąca) — 2,53,3, 3) Tyblewski (Państwowa Szkoła Techniczna) — 2,58.

19 — 20 lat: 1) Budzyński (Liceum Budowlane) — 2,50.

Czyn Pierwszomajowy koła sportowego ZS Spójnia

Niedawno powstało koło sportowe ZS „Spójnia” przy OZ PGR w Koszalinie. Utworzono sekcje siatkowa, koszykowa i tenisa stołowego oraz nawiązano kontakt z LZS-ami przy zespołach PGR.

W dniu 8 bm. sportowcy koła szalińskiego OZ PGR gościli w Ramlewie, gdzie rozegrali kilka spotkań w tenisie stołowym i siatkówce z tamtejszym LZS.

W ramach Czynu Pierwszomajowego członkowie tego koła zobowiązali się zbudować boisko do gier sportowych.

Zeglarze będą się szkolić na obozach letnich

W okresie letnim Liga Morska w Szczecinie zorganizuje dwa obozy żeglarskie dla młodzieży szkolnej. Oba kursy odbędą się na przystani LM w Dąbju Szczecińskim. W pierwszym kursie udział weźmie około 100 dziewcząt, w drugim 100 chłopców.

Będą to pierwsze na naszym terenie obozy żeglarskie, których zadaniem jest masowe szkolenie młodzieży szkolnej w dziedzinie sportów wodnych.



Sportowcy Szczecina podejmują zobowiązania 1-majowe

W związku ze zbliżającym się świętem klasy robotniczej sportowcy szczecińscy podjęli szereg zobowiązań i tak: Pracownicy Biura Zarządu Okręgu Ligi Morskiej postanowili do 1 maja wyremontować 5 jachtów plemorskich, co

da ponad 42 tys. złotych oszczędności.

Pracownicy modelarni zobowiązali się odmalaować jeden jacht plemorski, zaoszczędzając tym samym 1750 zł. Ponadto zobowiązali się ony wezwać wszystkich członków oddziału sportów wodnych do masowego zdobywania odznaki SPO.

Członkowie koła sportowego Nr 188 ZS „Kolejarz” przy Centrali Zbytu Węgla — Ekspedycja Morska w Szczecinie zbudują we własnym zakresie boisko do siatkówki i koszykówki oraz nawiążą żywy kontakt z Ekspedycją Morską w Gdańsku.

ZMP-owcy gromady Nowa-Swłeta do dnia 1 maja oddadzą do użytku boisko sportowe do piłki nożnej, siatkówki oraz skocznie do skoku w dal.

Koła AZS I, II i III roku przy WSE przebudują plac na boisko sportowe, przeznaczając na tę pracę 300 roboczogodzin.

Brygada sportowa ZKS „Stal” ze Stoczni Szczecińskiej przekroczy plan pracy o 25 proc., zwiększy do maksimum oszczędności materiałów pomocniczych oraz przeprowadzi do 1 maja ćwiczenia na SPO.

Członkowie koła sportowego „Ogniwo” przy Zakładach Siel. Elektrycznych w Szczecinie przygotowują boisko do siatkówki, wybudują skocznie do zdaniania norm na SPO i wezmą masowy udział w obchodzie Święta 1-Maja.

Juniorzy radzieccy ustanawiają nowe rekordy

Młodzi sportowcy radzieccy ustanowili ostatnio nowe rekordy juniorów ZSRR.

Moskiewskie uczennice Niunina, Warfologiowa i Adriańska poprawiły o 5 sek. rekord Związku Radzieckiego w nierek w sztafecie pływackiej 3x100 m st. zmiennym, osiągając czas 4:11,3 min.

Junior Baliajew Moskwa ustanowił nowy rekord w pchnięciu 5 kg. kulą, wynikiem 16 m 10 cm, poprawiając o 1 m poprzedni rekord.



U NAS JUŻ ŚWITA

ALEKSANDER CZAKOWSKI

Str. 211

Wisłakow poglądził wasy i już ciszej rzekł:

— Wybacz mi, Doronin, że krzyczę. Zupelnie oszalałem. Wydaje mi się, że to nie ty, lecz zawiadowca stacji. Mówi mi: „Teraz szczególny okres, sztorm. — To łobuz, kapitan okrętu! Jak gdyby jego wagony po morzu płynęły.

— Ma na myśl zaspy śnieżne, — próbował bronić zawiadowcy Doronin.

„Zaspy” — mrucał Wisłakow. — Jak pośle depezę do ministra, to będzie miał zaspy!

— Dlaczego stoisz? Siadać.

Pchnął lekko Doronina w stronę kanapy, sam zaś podszedł do kredensu i zaczął tam czegoś szukać.

Następnie podszedł do stołu trzymając w ręku talerzyk, na którym pobrzękiwały dwa duże, pełne kieliszki.

— Prawdziwa moskiewska — powiedział mrugając porozumiewawczo — żelazny fundusz!

Doronin był zadowolony, że gospodarz domu przyjął go jak dobrego znajomego.

— Teraz nastąpi najważniejsze — powiedział półgłosem Wisłakow i nagle zawołał: — Wieruniu!

W drzwiach zjawiała się Wiera.

— Widzisz, Wieruniu — tłumaczył Wisłakow podkreślając wagę. — Rozumiesz przecież, przyjechał gość. Przygotuj tam zakąskę.

— Rybkę? — śpiesznie zapytała Wiera.

— Ależ, Wieruniu! — powiedział z wyrzutem Wisłakow.

— Jak to można karmić rybą dyrektora kombinatu rybnego?

— Może więc podgrzać kaszę? — zapytała Wiera skwapliwie.

— Wieruniu!...

— Co, tatusiu?

— No... Wieru!

Uśmiechnęła się i znikła, a po chwili wróciła z talerzykiem, na którym leżały dwa świeże ogórki. Bez słowa postawiła talerzyk na stole i wyszła z pokoju.

Wisłakow wziął jasnozielony, pokryty ledwo widocznym meszkiem ogórek, drugą zaś ręką podniósł kieliszek.

— Wasze zdrowie, dyrektorze!

Wypił.

— A więc, opowiedz — odwracał się Wisłakow gryząc

Str. 212

U NAS JUŻ ŚWITA

za petyetm ogórek i oglądając go ze wszystkich stron — co tam słychać na morzu?

Ale zaledwie Doronin otworzył usta, Wisłakow chytrze mruczając oczy zapytał:

— Słuchaj no, dyrektorze, co to za pogłoski chodzą o tobie na wyspie?

— Jakże pogłoski? — zaniepokoił się Doronin.

— Ludzie gadają, że zjawił się na Sachalinie jakiś król morza, taki sobie Neptun z zachodniego brzegu. „Potężne, powiada, mam państwo” i rozdaje statki kołchozom.

Doronin roześmiał się.

— Co prawda, to prawda. Otrzymałmy nowe statki i daliśmy część kołchozom.

— Patrzcie go! — Wisłakow pokłiwał głową ze zdziwieniem, czy też potępiająco. — Czy nie mógłbyś mi także pomóc?

— A potrzebujesz pomocy?

— Nie — pokręcił głową Wisłakow — jakoś sami sobie poradzimy. Nie trzeba, cały kraj nam pomaga.

— Tobie i Zagłębiu Donieckiemu — zażartował Doronin. Zart ten jednak wywarł na Wisłakowie niespodziewanie silne wrażenie.

— Co tam Zagłębie! — zawołał, uderzając pięścią w stół. — Zagłębie to Zagłębie, a Sachalin to Sachalin. Zrozumiałeś? Wiesz, jaki tu jest wspaniały węgiel?

— Węgiel jak węgiel — powiedział obojętnie Doronin, z trudem powstrzymując uśmiech.

— „Węgiel!” — przedrzeźnił go Wisłakow — dużo się na tym znasz! To dawniej kapitaliści rosyjscy uważali, że węgiel sachaliński jest nic nie warty. Byli jednak tacy, którzy się inaczej na to zapatrywali. Pod koniec ubiegłego wieku Amerykanie osiem razy prosili o koncesję. Żeby im odmówić, kapitalistom rosyjskim starczyło rozumu, ale żeby zorganizować wydobycie — na to się już nie zdobyli.

Wisłakow wstał, przeszedł się po pokoju, podszedł do okna i uchylił firanki. W dali wznosiły się czarne góry węgla. Wisłakow przypatrywał im się kilka chwil w milczeniu, następnie opuścił firankę i powiedział z rozgoryczeniem:

(c.d.n.)